

STANOWISKO RADY KRAJOWEJ ZWIĄZKU ZAWODOWEGO BUDOWLANI W SPRAWIE CZASU PRACY

Polscy pracownicy należą do grupy najdłużej pracujących w Europie. Według badań zleconych przez Komisję Europejską Polak pracuje średnio 42,5 godziny tygodniowo, Francuzi i Finowie – 39,5 godziny. Więcej niż 40% mężczyzn i 26% kobiet pracuje w naszym kraju ponad 48 godzin tygodniowo. Prawo pracy, dostosowywane w tym obszarze przede wszystkim do potrzeb pracodawców, stwarza luki, które są polem do licznych nadużyć. Największa liczba naruszeń przepisów o czasie pracy ma miejsce w sektorach handlu i transportu. Jednak w sektorach budownictwa, przemysłu drzewnego, leśnictwa i pokrewnych również występuje wiele nieprawidłowości. Ich skutki dotyczą zarówno zdrowia i bezpieczeństwa pracowników jak i ich sytuacji ekonomicznej i rodzinnej. Badania prowadzone przez instytucje europejskie i polskie jednoznacznie wskazują na negatywny wpływ długiego czasu pracy na zdrowie fizyczne, szczególnie na wzrost ryzyka zachorowań na choroby układu krążenia i układu kostno – szkieletowego oraz mięśniowego.

Ponadto wyniki badań naukowych jednoznacznie dowodzą, że przekraczanie norm czasu pracy przez pracowników jest czynnikiem wpływającym bezpośrednio na wzrost liczby wypadków przy pracy, oraz generuje olbrzymie koszty leczenia, rehabilitacji, odszkodowań i rent powypadkowych.

Związek Zawodowy „Budowlani” zauważa, że manipulacje czasem pracy przez wielu pracodawców mają na celu przede wszystkim obniżenie kosztów pracy a znacznie rzadziej wynikają z rzeczywistych potrzeb organizacji procesu produkcji, realizacji usług, czy też braku świadomości prawnej w zakresie przepisów regulujących czas pracy. Zwracamy jednocześnie uwagę na fakt, że kontrola przestrzegania przepisów w tym zakresie jest bardzo utrudniona i praktycznie ogranicza się do formalnej oceny stanu dokumentacji czasu pracy.

Jak wynika z kontroli Państwowej Inspekcji Pracy coraz częściej w zakładach pracy dochodzi do procederu polegającego na prowadzeniu **podwójnej ewidencji czasu pracy** – jednej, oficjalnej na wypadek ewentualnej kontroli oraz drugiej, utajnionej dla organów kontrolnych, obejmującej faktyczny czas przepracowany przez pracowników – naruszający normy czasu pracy określone w Kodeksie pracy.

Podkreślamy przy tym, że zarówno służby bhp jak społeczna inspekcja pracy mają ograniczony dostęp do tej dokumentacji. Kontrole PIP wykazują liczne

nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentów i rozliczaniu czasu pracy. Nie są jednak w stanie w każdym przypadku efektywnie sprawdzić zgodności dokumentacji czasu pracy ze stanem faktycznym, czyli praktyką w zakładzie pracy.

W tej sytuacji kluczowa rola przypada środowisku pracodawców współpracujących ze związkami zawodowymi, właściwie wykorzystujących służby bhp i korzystających ze wsparcia społecznych inspektorów pracy.

Naruszania przepisów w zakresie dopuszczalnego czasu pracy i jego rozliczania dokonuje zwykle personel kierowniczy średniego szczebla i sami pracownicy działający z reguły pod presją tego personelu, czy samego pracodawcy. **Potrzebne są więc skoordynowane działania mające na celu uświadomienie negatywnych skutków przekraczania norm czasu pracy.** Wydłużanie czasu pracy poza normy fizjologiczne zagraża zdrowiu i bezpieczeństwu pracy i jest w szerszej perspektywie **nieefektywne z punktu widzenia ekonomicznego zarówno dla pracownika jak i pracodawcy.**

Związek Zawodowy „Budowlani” zwraca szczególną uwagę na następujące negatywne zjawiska występujące w sektorach działania Związku:

- brak harmonogramów czasu pracy w wielu przedsiębiorstwach, w tym szczególnie mniejszych;
- niedostarczanie pracownikom harmonogramów czasu pracy w przewidzianym terminie;
- brak ewidencji godzin nadliczbowych;
- „podwójna” ewidencja czasu pracy;
- nadużycia w ramach dopuszczalnego 12 miesięcznego okresu rozliczeniowego, brak konsultacji ze związkami w tym zakresie;
- wywieranie przez pracodawców, za pośrednictwem nadzoru średniego szczebla, presji na pracowników w celu akceptacji nieformalnego trybu rozliczania czasu pracy (w tym wynagrodzeń);
- coraz częstsze nakłanianie pracowników administracji (m.in. w spółdzielczości mieszkaniowej i leśnictwie) do pracy nieewidencjonowanej, poza nominalnym czasem pracy;
- stosowanie elastycznego czasu pracy bez uzasadnienia wymogami organizacji procesu produkcji czy realizacji usług;
- tolerowanie przez generalnych wykonawców braku kontroli czasu pracy w firmach podwykonawczych;
- tolerowanie a często nakłanianie do przedłużania czasu pracy wysoko kwalifikowanych specjalistów, kluczowych dla procesu produkcji i realizacji usług, co stwarza szczególne zagrożenia dla bhp;
- brak kontroli nad czasem pracy osób pozornie samozatrudnionych i samozatrudnionych zaangażowanych w proces produkcji i realizacji usług;

- stosowanie czasu pracy z naruszeniem przepisów o odpoczynku dobowym lub tygodniowym; niezapewnianie dnia wolnego w zmian za pracę w dniu wolnym z tytułu przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy,
- zatrudnianie powyżej przeciętnie 5 dni w tygodniu w przyjętym okresie rozliczeniowym;
- nieprawidłowe udzielanie czasu wolnego za czas przepracowany ponad ustaloną normę.

Związek Zawodowy „Budowlani” uważa, że naruszenia przepisów o czasie pracy winny być traktowane równie surowo jak drastyczne naruszenia przepisów bhp. Związek wzywa jednostki Państwowej Inspekcji Pracy do zintensyfikowania kontroli przestrzegania przepisów o czasie pracy, szczególnie w wypadku pracowników wysoko wykwalifikowanych, mających wpływ na stan bezpieczeństwa na wielu stanowiskach pracy.

ZZ „Budowlani” popiera **zmiany w prawie przewidujące prowadzenie ewidencji czasu pracy** osób zatrudnionych na umowy zlecenia oraz ograniczające możliwości stosowania tych umów w procesie produkcji i realizacji usług.

Związek będzie prowadził akcję informacyjną i szkoleniową koncentrującą się na większym zaangażowaniu struktur zakładowych ZZ „Budowlani” i społecznych inspektorów pracy w kontrolę przestrzegania przepisów o czasie pracy.

Za Radę Krajową

**/-/ Zbigniew Janowski
Przewodniczący
ZZ „Budowlani”**

Warszawa, dnia 10 lutego 2016 r.